

Z A S P
STOWARZYSZENIE POLSKICH
ARTYSTÓW TEATRU I FILMU

Oddział w Poznaniu
ul. 27-go Grudnia 8/10.-

L.dz. 122/59 Pers.

Warszawa, dnia 7. października 1959 r.

Zarząd Główny ZASP
Stowarzyszenie Polskich Artystów
Teatru i Filmu

/na ręce Kol. Prezesa H. Szletyńskiego/

Warszawa

przez Zarząd Oddziału ZASP w Poznaniu.

Ponieważ Zarząd Koła ZASP przy P.D.T. w/m. protestował przeciwko samodzielnym podwyżkom, wyznaczonym przez dyr. Byrskiego, pozwalamy sobie przesłać komentarz do listu dyr. T. Byrskiego do Prezesa H. Szletyńskiego, wyliczającego powody podwyżek.

Dyr. Byrski zaczyna swój list kinwokacją do swej cierpliwości, która mu pozwoli przetrzymać "szczególny klimat tutejszej instytucji" - jak się wyraża.

Zaznaczyć należy, że kol. T. Byrski, jako nowy dyrektor PTD w Poznaniu zupełnie znegliżował zespół tutejszy, zjawiając się dopiero 8.X.58 r. na terenie Poznania, przywożąc ze sobą 7 osób ze swego kieleckiego zespołu.

Do zaczęcia urzędowania, kiedy chodziło o warunki bytowe, bez żadnego skrupowania oświadczył, że przede wszystkim musi myśleć o "swoim zespole", a my tj. zespół miejscowy jesteśmy na ostatnim planie. To samo już mogło stworzyć ten, jak pisze "szczególny klimat".

Także nie mogło wpłynąć na dobrą atmosferę teatru, kiedy dyr. T. Byrski na jednym z pierwszych zebrani zespołu zakomunikował, że Naczelny Dyrektor Jasieński jakoby sugerował mu zwolnienie całego zespołu poznańskiego.

Następnie ciągle oświadczenie, że należy zwolnić wszystkich starych aktorów, którzy są tylko zawadą w zespole, aż wreszcie oświadczenie, że w ultimatum postawionym Miejskiej Radzie Narodowej, że na przyszłość zastrzega sobie wraz z żoną wyłączność reżyserii, gdyż "reżyserzy, których zastał nie są na poziomie". Wreszcie unikanie wszelkich kontaktów tak z Zarządem Koła ZASP jak i Radą Zakładową, a przeprowadzanie swoich dezyderatów jedynie z Prezesem ZZPIA, który jest jednym z wyróżnionych podwyżką aktorów, a załatwiał dezyderaty dyr. T. Byrskiego z pominięciem Rady Zakładowej.

Jeśli chodzi o sprawę tzw. "radzenia się organizacji" to trzeba zaznaczyć, że dyr. T. Byrski zjawił się w Poznaniu 8.X.1958 r., a sprawa I sekretarza POP zaistniała dopiero 28.VI.1959 r., a więc nie mogło być powodem wstrzymania się od kontaktu z organizacjami.

Co do Rady Artystycznej - to została ona wybrana pod naciskiem Zarządu Koła ZASP dopiero po Walnym Zjeździe w kwietniu 1959 r., a nie odbyła żadnego zebrania, gdyż regulaminowy jej przewodniczący: Kierownik Artystyczny dyr. T. Byrski nie uważał za stosowne jej zwołać, mimo, że Regulamin Rady Artystycznej został mu doręczony.

Ponieważ Rada Artystyczna została wybrana dopiero w kwietniu 1959 r. dziwnie brzmi liście dyr. T. Byrskiego "Wobec tego /nie zebrania się Rady Artystycznej/ nie chcę mieć kontaktu ani z Kołem, ani z wybranymi do Rady Artystycznej ludźmi!" podczas, kiedy początek działalności dyr. T. Byrskiego zaczął się w Poznaniu 8.X.1958 r.

W konkluzji trzeba zaznaczyć, że nie jest poważnym podejmowanie się obowiązków bez należytego rozpatrzenia sprawy, ani porzucania ich w nieodpowiednim terminie przez jakieś niepoważne ultimatum do M.R.N., wpływając przy tym na rozbitcie zespołu przed rozpoczęciem sezonu.

Do stworzenia "szczególnego klimatu" należy również zakłócenie równowagi gażowej przez zaangażowanie na wyższe warunki uposażeniowe, niż mają tutejsze renomowane koleżanki kol. Ireny Byrskiej, która rozsądnie biorąc, była w zespole zbędna z powodu nadmiaru artystek charakterystycznych.

Za Zarząd Koła ZASP

p.o. Sekretarz

Przewodniczący

/-/ I. Osuchowska.

/-/ Wł. Ziemiński.

ZASP
STOWARZYSZENIE POLSKICH ARTYSTÓW
TEATRÓW I FILMÓW
ul. Dąbrowskiego 10-11
tel. 9-72-03